VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 161)**

z dnia 23 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 161)

23 czerwca 2015 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Mariusza Błaszczaka (PiS),** przewodniczącego Komisji, oraz **Andrzeja Kani (PO),** zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych:

– sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą NIK (druk nr 3509) w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy, dochody i wydatki

– sprawozdani z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą NIK (druk nr 3509) w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli, dochody i wydatki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Sokolińska** główny specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów, **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kwiatkowski** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Witam serdecznie naszych gości, witam pana prezesa Najwyższej Izby Kontroli, witam państwa posłów.

Porządek posiedzenia został państwu dostarczony. Czy są do niego jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku posiedzenia – rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3509) w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Nie powitałem pani prezes Państwowej Inspekcji Pracy, przepraszam, witam serdecznie. Proszę panią główną inspektor pracy o przedstawienie wykonania budżetu państwa w zakresie części 12.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, przedłożyliśmy informację z wykonania budżetu Państwowej Inspekcji Pracy za 2014 rok w układzie dotychczas sprawdzonym, czyli: krótka informacja o zadaniach realizowanych przez Państwową Inspekcję Pracy w roku ubiegłym oraz informacja z wykonania dochodów i wydatków w układzie tradycyjnym i w układzie budżetu zadaniowego.

W przekazanej Wysokiej Komisji informacji dochody omówiliśmy w klasyfikacji paragrafów, wydatki natomiast zaprezentowaliśmy w grupach rodzajowych – oddzielnie świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące i wydatki majątkowe. Opisując wydatki bieżące, podzieliliśmy opis na wynagrodzenia osobowe i pochodne oraz pozostałe wydatki bieżące. Te ostatnie zaprezentowaliśmy, pokazując ich główne pozycje. Szczegółowo opisaliśmy również wydatki majątkowe. W materiale zawarta jest także informacja o niekorzystaniu w ub.r. z rezerw celowych, z rezerwy ogólnej oraz dotacji,

o nierealizowaniu inwestycji w ramach programów wieloletnich, pokazaliśmy również zobowiązania urzędu na koniec roku.

W związku z powyższym swoje wystąpienie postaram się maksymalnie skrócić, omawiając wykonanie budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Rozpocznę je od omówienia dochodów. Plan dochodów, zgodnie z ustawą budżetową, wynosił 2549 tys. zł, wykonanie zaś to 2784 tys. zł, co stanowi 109,2% planu. Jak panie i panowie posłowie wiedzą, plan dochodów to prognoza wielkości, często więc wykonanie odbiega od planu, zwłaszcza przy specyfice dochodów Państwowej Inspekcji Pracy z tytułu przede wszystkim grzywien w celu przymuszenia czy też kar z ustawy o transporcie drogowym lub nieprzewidywalnych kar od kontrahentów za nieterminową realizację umów.

Ponieważ, jak powiedziałam na wstępie, w materiale zawarto wyjaśnienia na temat różnic między planem a wykonaniem dochodów, nie będę w niniejszym wstąpieniu powielać tych informacji i przejdę do omówienia wydatków urzędu, które dotyczą dwóch grup działalności Państwowej Inspekcji Pracy, tj. nadzoru i kontroli oraz prewencji, w tym promocji ochrony pracy. Wydatki tych dwóch grup planowane są i rozliczane odpowiednio w rozdziale 75 101 oraz w rozdziale 75 195.

W 2014 roku plan wydatków w rozdziale 75 101, czyli kontrola i nadzór, zgodnie z ustawą budżetową wynosił 281.369 tys. zł. Po niezbędnych zmianach wyniósł 281.175 tys. zł. Plan rozdziału 75 195, dotyczący prewencji, ochrony pracy, zgodnie z ustawą budżetową wynosił 4319 tys. zł, a po zmianach 4513 tys. zł. Łączny plan wydatków urzędu na ub.r. to kwota 285.688 tys. zł. Łączne wykonanie planu wydatków wyniosło 280.005 tys. zł, co stanowiło 98% planu, w tym wykonanie wydatków rozdziału 175 101 wyniosło 98% planu po zmianach, a rozdziału 175 195 wyniosło 96,3% planu po zmianach.

Niższe wykonanie planu wydatków to przede wszystkim niższe wydatki na pochodne od wynagrodzeń w związku z większą absencją chorobową pracowników, niż zakładano przy planowaniu. W grupie pozostałych wydatków to przede wszystkim wynik oszczędności uzyskanych przy prowadzonych postępowaniach przetargowych, oszczędne gospodarowanie środkami publicznymi oraz *sponsoring* partnerów zagranicznych przy zagranicznych wyjazdach służbowych pracowników, także w grupie wydatków majątkowych procedury zamówień publicznych, a więc odwołania, protesty przy przetargu na elektroniczny system obiegu dokumentów.

Wysoka Komisjo, wydatkowane środki pozwoliły zrealizować w ub.r. wszystkie postawione urzędowi zadania, zarówno kontrolno-nadzorcze, jak i prewencyjno-promocyjne. Pozwoliły również na dokonanie niezbędnych robót inwestycyjnych w siedzibie oddziału Inspekcji Pracy w Gliwicach, będącej w trwałym zarządzie urzędu, czy też na przeprowadzenie niezbędnych remontów w innych siedzibach Państwowej Inspekcji Pracy. Doposażono także jednostki w niezbędny sprzęt w związku z wycofaniem z eksploatacji sprzętu przestarzałego, głównie laptopów i komputerów stacjonarnych, wraz z odpowiednim oprogramowaniem. Wycofano część starych i wyeksploatowanych samochodów służbowych i zastąpiono je nowymi. Wydatki te zostały szczegółowo omówione w przedłożonym Wysokiej Komisji materiale, dlatego wspominam tylko o niektórych z nich, najważniejszych.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że najważniejsze sprawy omówiłam w tym krótkim wystąpieniu, pełna informacja z realizacji budżetu Państwowej Inspekcji Pracy w roku ubiegłym, tak, jak powiedziałam, została przekazana na piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo pani minister. Bardzo proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli – czy to pana prezesa, czy to któregoś z pracowników – o przedstawienie informacji o wynikach kontroli wykonania budżetu w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nieczęsto możemy zaprezentować taką opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu, dlatego zrobię to osobiście, nie mogąc sobie odmówić tej przyjemności.

Najwyższa Izby Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie w 2014 roku budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Ocenę tę sformułowaliśmy na podstawie wyników badania realizacji wydatków, sprawozdawczości budżetowej, a także sposobu wykonania przez dysponenta części obowiązków z zakresu nadzoru i kontroli. Zgodnie z założeniami metodyki przyjętej przez NIK, z uwagi na to, że w ostatnich 3 latach Państwowa Inspekcja Pracy rokrocznie otrzymywała pozytywną ocenę wykonania budżetu i pozytywną opinię o ewidencji finansowo-księgowej, kontrola wykonania budżetu państwa w tej części została przeprowadzona według tzw. procedury uproszczonej, czyli z ograniczonym zakresem badania dochodów oraz przy ograniczonej szczegółowości badania wydatków. Korzystamy z tej formuły wyjątkowo, tylko w wypadku instytucji, która po wielokroć miała ocenę bez żadnych z naszej strony uwag.

Badanie realizacji dochodów w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy obejmowało przeprowadzenie analizy porównawczej danych ujętych w rocznym sprawozdaniu budżetowym Rb-27 z wykonania planu dochodów budżetowych. Nieprawidłowości żadnych w tym zakresie nie stwierdziliśmy.

Jeśli chodzi o wydatki, to zaplanowano je odpowiednio do potrzeb. Na podstawie szczegółowego badania, którym objęto prawie jedną czwartą kwoty wydatków zrealizowanych w Głównym Inspektoracie Pracy, stwierdzono, że zostały one zrealizowane zgodnie z planem finansowym w sposób gospodarny i celowy. Sprawozdania budżetowe za każdym razem sporządzane były rzetelnie i terminowo, kwoty w nich wykazane są zgodne z kwotami wynikającymi ze sprawozdań jednostek podległych oraz ewidencji księgowej.

W minionym roku Główny Inspektor Pracy prawidłowo sprawował nadzór i kontrolę nad całością gospodarki finansowej w części 12 budżetu państwa, według zasad określonych w art. 175 ustawy o finansach publicznych.

W związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości Najwyższa izba Kontroli nie formułowała wniosków pokontrolnych. Oczywiście, jest to ocena pozytywna z wykonania budżetu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Poproszę teraz posła koreferenta, pana posła Aleksandra Sosnę o przedstawienie koreferatu.

Poseł Aleksander Sosna (PO):

Szanowni państwo, informacja głównego inspektora pracy z wykonania budżetu za rok 2014 jest krótkim sprawozdaniem z działalności kontrolno-nadzorczej oraz prewencyjno -promocyjnej urzędu, w której przedstawiono efekty pracy urzędu w powiązaniu ze środkami finansowymi, które zostały przyznane w budżecie.

Należy stwierdzić, że zaplanowane zadania zostały wykonane w 98%. 2-procentowe niewykonanie jest wynikiem niezależnym od Państwowej Inspekcji Pracy, a powstało z kwestii związanych z wydatkami majątkowymi, które dotyczyły elektronicznego obiegu dokumentów, zrealizowanego tylko w etapie pierwszym. Jest to skutek procedur związanych z przetargami. Jak wiadomo, rozstrzygnięcie przetargu wiąże się z możliwością złożenia odwołania przez osoby, które startowały w przetargu, co spowodowało, że zrealizowany został tylko jeden etap.

Przedłożony materiał zawiera też informacje o wydatkach i dochodach. Należy powiedzieć, że budżet został zrealizowany – jak powiedziano też w ocenie Najwyższej Izby Kontroli – pozytywnie i należy Państwową Inspekcję Pracy pochwalić.

Zaplanowane dochody zostały zrealizowane ponad plan w kwocie 2784 tys. zł, co stanowi 109,2% planu. Jak wiadomo, są to dochody pochodzące z nałożonych kar i grzywien pieniężnych, a także dochody będące wynikiem realizacji umów i wpływów z usług świadczonych przez ośrodek szkolenia, jak też sprzedaży wyeksploatowanych składników majątkowych, jak stare samochody czy inne środki trwałe. Szczegółowo zostało to opisane w informacji. Mogę tylko powiedzieć, że zarówno planowanie, jak i realizacja nie budzą żadnych zastrzeżeń i należy je ocenić pozytywnie.

W kwestii dotyczącej wydatków powiedzieć należy, że plan wydatków budżetowych zrealizowany został, jak powiedziałem, w 98%. O 2-procentowym niewykonaniu również

zostało już powiedziane. Chciałbym się natomiast zatrzymać przy jednej rzeczy, dotyczącej wynagrodzenia pracowników Inspekcji oraz prowadzonej działalności prewencyjno -promocyjnej. Należy podkreślić, że wydatki budżetowe w większości są wykorzystywane na płace – jak mam tu zaznaczone, jest to 78,1% wydatków ogółem – a wynagrodzenie w 2014 roku jest takie, jak przed 5 laty. Od 5 lat w ogóle nie jest podwyższane, co może świadczyć o tym, że postawa pracowników jest jakby misją, którą wykonują w kwestii poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa pracy.

Środki, które zostały przeznaczone na działalność prewencyjną i promocyjną, czy to przez reklamy telewizyjne, czy przez programy realizowane na ten temat, wykorzystane zostały prawidłowo, gdyż nie tylko nakładanie kar i grzywien mobilizuje pracodawcę do przestrzegania prawa, ale i edukacja, na którą przeznaczane środki wykorzystane zostały prawidłowo.

Reasumując, należy stwierdzić, że budżet został wykonany prawidłowo i należy go ocenić pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę, żeby ktoś się zgłaszał, zamykam dyskusję.

Przypominam, że zarówno pan prezes NIK, jak i poseł koreferent zgłosili wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Do przedstawienia opinii Komisji na forum Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 12 proponuję upoważnić posła Aleksandra Sosnę. Pan poseł się zgadza, jak rozumiem.

Poseł Aleksander Sosna (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę, dziękuję bardzo.

Dziękujemy pani minister, dziękujemy współpracownikom, przedstawicielom Państwowej Inspekcji Pracy. Chwila przerwy.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku posiedzenia – rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą NIK (druk nr 3509) w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Proszę pana prezesa Najwyższej Izby Kontroli lub kogoś ze współpracowników o przedstawienie wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 07. Bardzo proszę.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, w doręczonym państwu materiale przedstawiona została informacja o wykonaniu budżetu Najwyższej Izby Kontroli za rok 2014. Chciałbym krótko przedstawić najważniejsze fakty zawarte w tym dokumencie.

Plan finansowy, czyli projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na rok 2014 opiewał na sumę 259.885 tys. zł. Został on zrealizowany w ponad 99%, czyli w kwocie 259.767,8 tys. zł, to znaczy, że był niższy niż zaplanowany o niecały procent, plan był także niższy o 3000 tys. zł niż ten, który przedstawiliśmy podczas posiedzenia Sejmu jako propozycję NIK. Był niższy w stosunku do projektu budżetu zatwierdzonego przez Kolegium Izby.

Obniżenie planu wymagało podjęcia pewnych działań dla realizacji statutowych zadań Izby. Przykładem są wydatki związane bezpośrednio z działalnością statutową, a mianowicie wynagrodzenia bezosobowe, podróże służbowe zagraniczne oraz podróże służbowe krajowe. W tych paragrafach były oczywiście oszczędności poczynione w związku z projektem budżetu przyjętym w innej wysokości, niż proponowała Izba.

Podjęte działania zmniejszyły uprzednio planowane wydatki Izby w 3 pozycjach łącznie o kwotę 1400 tys. zł, która została przeznaczona na wykonywanie koniecznych przedsięwzięć remontowo-inwestycyjnych. Działania te wyrażały się m.in. zmianą planów kontroli poprzez wyznaczenie troszkę większej liczby jednostek kontrolowanych w miejscowościach będących siedzibą jednostki organizacyjnej Izby, czy zmniejszeniem składów osobowych do przeprowadzenia kontroli.

W odniesieniu do wynagrodzeń bezosobowych zaistniała także możliwość skorzystania w procesie kontrolnym z opinii przygotowywanych przez pracowników kontroli oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Co dla realizacji budżetu w roku 2014 ona oznaczała? Przede wszystkim kontynuowanie rozpoczętych wcześniej przedsięwzięć remontowych, w tym prac remontowych w centrali NIK, zarówno wewnątrz budynku, jak i dotyczących elewacji siedziby. Utrzymaliśmy dyscyplinę wydatków w poszukiwaniu jak najbardziej oszczędnych rozwiązań w tym zakresie.

W kontekście wykonania budżetu zadaniowego w zakresie funkcji 1 zadania 1.7, dotyczącego działalności kontrolnej, oceny działalności organów administracji publicznej, Narodowego Banku Polskiego oraz jednostek organizacyjnych wydatkujących środki publiczne, z punktu widzenia ustawowych kryteriów Izby, na zadania te wydatkowano łącznie 194.000 tys. zł, czyli 75% budżetu.

Realizacja budżetu Izby w zeszłym roku obejmowała także naszą aktywność na płaszczyźnie międzynarodowej, chociaż muszę powiedzieć, że w 2014 roku, mimo zwiększenia zadań w tym zakresie, nastąpiło zmniejszenie wydatków związanych ze współpracą międzynarodową. Mówię „mimo zwiększenia zadań”, bo poza zadaniami, które były do tej pory realizowane, czyli reprezentacją NIK w Zarządzie INTOSAI, gdzie jesteśmy jednym z dwu przedstawicieli Europy, i kontynuacją audytu sprawozdania Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych, czyli CERN... Ten audyt został rozszerzony na prośbę podmiotu kontrolowanego także o analizę sprawozdań finansowych Funduszu Emerytalnego CERN. Doszły nowe zadania, związane m.in. z audytem sprawozdania finansowego Rady Europy w związku z powołaniem NIK na jej audytora zewnętrznego na okres najbliższych 5 lat oraz w związku z rozpoczęciem prac w ramach projektu współpracy bliźniaczej „Wzmocnienie instytucjonalne Urzędu Kontroli Państwowej Gruzji”, realizowanego w ramach współpracy z Federalną Izbą Obrachunkową Niemiec. Oczywiście, oba te zadania są realizowane na podstawie konkursu, który Najwyższa Izba Kontroli wygrała, rywalizując z innymi europejskimi organami kontroli.

Kilka słów chciałbym poświęcić wydatkom inwestycyjnym. W sposób szczególny 2014 rok, poza wydatkami inwestycyjnymi związanymi z kontynuacją prac remontowo-budowlanych wcześniej rozpoczętych, był rokiem wydatków związanych z obszarem, który gwarantuje bezpieczeństwo danych elektronicznych i urządzeń do zarządzania dokumentami dotyczącymi kontroli. W tym obszarze kontynuowaliśmy zakupy trwałych i wydajnych urządzeń dotyczących takich obszarów, jak: skanery produkcyjne dedykowane do digitalizacji dokumentów kontrolnych, akt kontroli umieszczanych w tzw. systemie ZDIS przez jednostki organizacyjne NIK oraz archiwum zakładowe w zakresie akt w nim zgromadzonych, rozbudowaliśmy istniejącą sieć komputerową WLAN i LAN w ramach jednostek organizacyjnych NIK na terenie całego kraju, zapewniającą bezprzewodowy dostęp do zasobów sieci Internet, bezprzewodowy dostęp do wewnętrznych zasobów sieciowych i sieci centralnej oraz do lokalnego zarządzania infrastrukturą WLAN, konfigurującą zróżnicowane zasady dostępu oraz centralny sposób uwierzytelniania autoryzacji i taryfikacji klientów tej sieci. To ułatwia i podnosi bezpieczeństwo pracy kontrolerów, którzy w sposób ciągły mogą korzystać z zasobów w sieci internetowej.

Ponieśliśmy wydatki związane z podnoszeniem bezpieczeństwa, dotyczącego ochrony przed atakami, w treści pakietów oraz ochrony przed atakami typu APT, czyli zapewnienia bezpieczeństwa danych w postaci elektronicznej będących w posiadaniu NIK poprzez mechanizm APT. Na podkreślenie zasługuje także wykonanie systemu BMS, dzięki któremu nastąpiła optymalizacja wykorzystania energii elektrycznej zużywanej przez urządzenia związane z systemem wentylacji i klimatyzacji pomieszczeń.

Podjęte działania oszczędnościowe oraz stałe monitorowanie wydatków przez wszystkie jednostki organizacyjne przyniosły możliwość realizacji zadań statutowych na podstawie budżetu, który został przyjęty przez parlament.

Jeszcze jedna uwaga, bo pewnie do tej dyskusji będziemy wracać. Jeżeli możemy powiedzieć o jakichś niedogodnościach, to oczywiście są one związane z wieloletnim zamrożeniem funduszu płac, co jest odczuwane przez kontrolerów NIK. Mam nadzieję, że informacja o zniesieniu procedury nadmiernego deficytu i ewentualnych wzrostach nakładów na sferę budżetową będzie obejmować także pracowników Najwyższej Izby Kontroli. W taki sposób będziemy przygotowywać projekt budżetu.

Przypomnę także, że w zeszłym roku mieliśmy sporządzony audyt finansowy przez audytora wybranego przez Sejm, który oceniał całość polityki finansowo-budżetowej Najwyższej Izby Kontroli. Audyt ten zakończył się oceną pozytywną, bez stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości.

Jeżeli będziecie państwo mieć jakieś pytania szczegółowe, to towarzyszy mi dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów, pan Stanisław Jarosz i pan dyrektor Michał Dudkiewicz z Biura Rachunkowości. Będziemy starali się odpowiedzieć na każde pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Bardzo dziękuję panie prezesie. Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie koreferatu.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panie prezesie, dokument sporządzony jest bardzo precyzyjnie, w tabelach wszystko zostało pokazane. Najwyższa Izba Kontroli powinna wykonywać budżet w taki sposób, aby był on modelowy dla innych jednostek. Tak jest już od wielu lat. To kwestia pewnej kultury organizacji i szczerze powiem, że będąc od wielu lat posłem w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, zawsze mam trudność z tym, by dolać nieco dziegciu, by dyskusja była troszkę ciekawsza – nie jest to łatwe. Spróbuję jednak nieco krytycznym okiem spojrzeć na wykonanie budżetu za 2014 rok.

Po stronie wydatków 99,9%, po stronie dochodów 248% i stąd pytanie, dlaczego tak ostrożnie planowane są dochody, skoro 248,9% wyniosło ich wykonanie. Można by pomyśleć, że Izba większość dochodów ma z wynajmu, z czasopisma, z prowadzenia stołówki i podobnych łatwo policzalnych źródeł. W dochodach zaś państwo ostrożnie, bardzo ostrożnie policzyliście siłę rażenia Najwyższej Izby Kontroli. Potem się okazało, że naliczone kary, naliczone odsetki oraz ubezpieczenia wyrwane od odszkodowań od ubezpieczycieli są wyższe. Służba na froncie – tak bym to nazwał – zdobycia tych dochodów, kadry okazały się skuteczne i dochody były większe, znacznie, znacznie większe niż zaplanowane. Pokazujecie to państwo w tabeli nr 5 pn. „Inne wpływy". Podano, że plan wynosił 160 tys. zł, a wykonanie 790 tys. zł. Oczywiście, te dochody są odprowadzane tam, gdzie potrzeba, na centralny rachunek budżetu państwa. Tak naprawdę, jeśli chodzi o Izbę, to nas najbardziej interesują wydatki.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to kilka rzeczy zwróciło moją uwagę, przede wszystkim największa część, czyli wynagrodzenia osobowe pracowników, bo wynagrodzenia te według ustawy budżetowej to było 168.900 tys., a skończyło się na 168.510 tys., ale gdy zajrzymy do środka tej kwestii, to, proszę państwa, widać parę ciekawych rzeczy. Chciałbym zwrócić uwagę na tabelę nr 8 pn. „Ogólne dane o funduszu wynagrodzeń w 2014 r. w porównaniu z wykonaniem w 2013r.". Wnagrodzenia osobowe pracowników spadają, wynagrodzenia z umów o pracę wzrastają. Gdzie jest pies pogrzebany? Otóż spadły nagrody – z 15.437 tys. w roku 2013 do 12.763 tys. zł w roku 2014, jeżeli zwrócimy uwagę na wykonanie. Spadły też nagrody jubileuszowe – z 3905 tys. zł do 3385 tys. zł, niewiele, ale spadły. O ile się nie mylę, to nagrody są jedynym skutecznym elementem motywacyjnym w pracy. Jak rozumiem, wynagrodzenia z umów o pracę zostały... A ponieważ mieliście państwo problem, bo należało zachować dyscyplinę wydatków – pamiętamy tę dyskusję – to nagrody posłużyły do zwiększenia elementu, który się nazywa „wynagrodzenia z umów o pracę". Gdy czytamy, to widzimy, że w 2014r. wydatki z tytułu wynagrodzeń z umów o pracę były wyższe w stosunku do tych z roku poprzed-

niego o 3413 tys., co było konsekwencją rozstrzygniętych konkursów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów kontrolnych jednostek organizacyjnych.

W tym miejscu moja krytyczna uwaga – nie wiem, czy się nie mylę, panie prezesie – że kosztem nagród państwo załatwiliście rozstrzygnięcia konkursów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów kontrolnych jednostek organizacyjnych. Przecież państwo wiedzieliście, że te konkursy zostaną rozstrzygnięte i trzeba będzie te pieniądze wypłacić, Myślę, że szkoda, że mamy spadek nagród. Nie miałbym jako poseł, przedstawiciel Sejmu, węża w kieszeni, jeśli chodzi o nagrody, bo – jak mówię – jest to element motywacyjny do pracy i szkoda, że został zmniejszony.

Kolejna rzecz to kilka elementów dotyczących wydatków. Generalnie uważam, że to, co dzieje się w kraju, to montowanie non stop we wszystkich urzędach klimatyzatorów, to po prostu jakaś moda. Panuje i wszyscy montują systemy klimatyzacyjne, idą na to ogromne pieniądze. Gdy rozmawia się z ludźmi, to są wkurzeni i tylko patrzą, gdzie są wyłączniki, bo ciągle mamy choroby gardła i inne. Nie wiem, czy jest to tak niesłychanie ważne, żebyśmy we wszystkich obiektach, wszystkich instytucjach montowali te urządzenia. To przede wszystkim.

Zwróciłem jeszcze na kilka rzeczy uwagę. Zakup materiałów i wyposażenia. Budżet – 4376 tys., wykonanie – 6808 tys., to 2500 tys. różnicy. Chyba można było przewidzieć, że zapotrzebowanie na te materiały będzie większe, skoro już w 2013r. było większe. Z czego wynikało zmniejszenie budżetu o prawie 1000 tys., jeśli było wiadomo, że to wszystko drożeje?

Podróże służbowe krajowe. Już pan prezes o tym mówił. Według budżetu miało to być 6011 tys., wyszło 5500 tys. Też nie jestem do tego przekonany, bo – już pan zwrócił na to uwagę – zmniejszenie w zakresie delegacji... To jest jakby sól, centrum pracy – wyjazd na kontrole. Była taka konieczność, rozumiem, myślę jednak, że chwalić się nie ma czym.

Jeśli chodzi o podróże zagraniczne, to *in plus* rzeczywiście

Odnośnie do podatku od nieruchomości rozumiem, że podatek ten wzrósł, skoro mamy zwiększenie w stosunku do roku 2013.

Pytanie w związku z opłatami na rzecz budżetów jednostek samorządu terytorialnego – wzrost z 58 tys. w 2013r. do 105 tys. zł w 2014r. Z czego to wynika, że samorządy chciały więcej?

Teraz 37 punkt w tej tabeli, czyli wydatki inwestycyjne dotyczące obiektów zabytkowych będących w użytkowaniu jednostek budżetowych. Niewielki wydatek w 2013r., jeśli chodzi o wykonanie. W rubryce „budżet według ustawy" nie jest nic wpisane, czyli rozumiem, że państwo nie planowaliście w ogóle wydatków w tym zakresie, ale potem się okazało, że wykonanie wyniosło 161 tys. zł, czyli że nastąpił remont konserwatorski obiektów zabytkowych będących w użytkowaniu NIK – Delegatura NIK w Lublinie, elewacja budynku centrali w Warszawie. To jak to? Państwo nie planowaliście w ogóle, a potem zostało to wykonane. Bo była taka konieczność. Myślę, że można było zaplanować te wydatki, zwłaszcza że chodzi o obiekty cenne.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na pewne rzeczy – zawsze się czepiamy tego, a więc i tym razem dochowam tradycji. Otóż zadania, cele i mierniki, pozycja 1.7.1.2 – przeprowadzanie kontroli planowych, to str. 447. Cel – ocena prawidłowości oraz ocena wykonania zadań w obszarach priorytetowych przyjętych w planie pracy NIK na dany rok w wybranych i przedstawionych w rocznym planie kontroli w podmiotach. Miernik – liczba wystąpień pokontrolnych przedstawiających oceny prawidłowości oraz wykonanych zadań skierowana do kierowników jednostek poddanych kontroli planowej. Wiadomo, że one wszystkie będą skierowane do kierowników kontrolowanych jednostek, bo gdzieżby indziej miały być skierowane?

Zawsze się na ten temat trochę spieramy. Plan 2 tys., przewidywane wykonanie 2 tys., wykonanie 1936 zł. Wiadomo, że skierowano tyle, bo tyle kontroli się zakończyło i można było kompletne dokumenty skierować. Zawsze się spieramy o ten miernik, bo skoro są to kontrole planowane, czyli te, które oceniają pewne fragmenty funkcjonowania naszego państwa, to można by się pokusić o ten miernik, czy tam się naprawiło, czy nie naprawiło, a jeżeli się naprawiło, to... nie wiem – kwotowo, organizacyjnie, pod względem

skuteczności działania poszczególnych elementów państwa po kontrolach Najwyższej Izby Kontroli. Jeżeli bowiem miernikiem jest liczba... Na szczęście nie ma tutaj wyścigu. Przejrzałem poprzednie i nie ma wyścigu polegającego na tym, że chcecie państwo z roku na rok ten miernik polepszać, wtedy byłoby 1tys., 2 tys., 3 tys., 4 tys. Na szczęście nie jest tak. Ale z kolei, jeżeli tak nie jest, to jest to pewnego rodzaju stały miernik, stała informacja, liczba wystąpień ok. 2 tys. Co z tego? Chcielibyśmy czegoś więcej.

Ogólnie rzecz biorąc, oczywiście jestem za tym, abyśmy pozytywnie ocenili wykonanie budżetu za 2014r. Co roku mamy przed sobą dokument, który pokazuje, że można w kraju zaplanować i wykonać 99,9% budżetu, że można przeprowadzić remonty, że można je zakończyć i rozliczyć, że można utrzymać dyscyplinę, jeśli chodzi o wynagrodzenia osobowe, prawda? Pan prezes zwrócił uwagę, że jest zamrożenie. Zamrożenie to, jeśli chodzi o Najwyższą Izbę Kontroli, znajduje się na poziomie przyzwoitym. W zdecydowanie gorszej sytuacji są regionalne izby obrachunkowe, gdzie zamrożenie znajduje się, moim zdaniem, na poziomie nieprzyzwoitym. Ale mimo to, jeżeli mamy 2 elementy: zamrożenie i wycofanie się z nagród, to rzeczywiście może być taka sytuacja, że ci pracownicy w roku, o którym mówimy, byli pokrzywdzeni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Czy może pan prezes? Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Odniosę się do poszczególnych elementów. Dochody. Oczywiście, w szczegółach jeszcze panowie dyrektorzy będą mogli rozwinąć informację. Pozycja, w której jest największy wzrost, to kary umowne i odsetki. Rzeczywiście, zawsze ostrożnie to szacujemy, bo jest to informacja, której nie jesteśmy w stanie precyzyjnie zdiagnozować, ponieważ jest ona całkowicie od nas niezależna. W tych dochodach największą pozycję stanowią kary umowne w wysokości 506 tys. zł. Będziemy się zastanawiać, czy w tym roku nie szacować tego mniej ostrożnie, bo okazuje się, że jesteśmy dosyć skuteczni z egzekucją w tej pozycji.

Co do wynagrodzeń w kontekście tego, że wynagrodzenia osobowe spadają, spadają nagrody, a rosną pensje, a fundusz płac jest *de facto* zamrożony. Mamy kłopot z taką sytuacją, że w momencie, kiedy jest zamrożony fundusz płac... Mogę państwu powiedzieć, że liczba osób dzisiaj zatrudnionych w stosunku do stanu, jaki zastałem, zmniejszyła się. Nasz kłopot polega na tym, że rokrocznie... Kłopot... Przy świadomej polityce zarządzania dowolną instytucją praktyka jest taka, że rokrocznie każdy dyrektor jednostki organizacyjnej NIK, zarówno delegatury, biura, jak i departamentu, ma pewną pulę środków na podwyżki dla swoich pracowników, żeby prowadzić pewne zarządzanie osobowe i także nagradzać, również w sposób finansowy, najlepszych pracowników. Efekty tych decyzji są efektami na dany rok, jak na lata kolejne. Przy zamrożeniu funduszu płac powoduje to, że pula środków przeznaczonych na niestałe elementy wynagrodzenia, czyli nie na pensje, zmniejsza się.

Jeżeli mówimy o konkursach, to o tyle trudno było to zaplanować, że w momencie ogłoszenia konkursu nie wiemy, czy wygra dotychczasowy dyrektor jednostki czy inna osoba, która do konkursu przystąpiła. Było tak, że nowymi dyrektorami zostawały osoby, które były np. na stanowiskach doradców, a nawet głównych specjalistów. Dyrektor zaś, który przestaje nim być, zachowuje swoją pensję, zgodnie z przepisami prawa pracy. Ci z kolei, którzy awansowali z niższych pozycji, nie mieścili się często nawet na najniższym szczeblu w pozycji „dyrektor” czy „wicedyrektor” jednostki organizacyjnej, co wymuszało kolejne podwyżki.

Mamy też taką specyfikę, że pracownicy Izby bardzo czują się związani z naszą instytucją, czyli nie ma takiej sytuacji jak w wielu innych instytucjach, że pracownicy po osiągnięciu wieku emerytalnego podejmują spontaniczną decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę. Mają wyjątkowy stosunek pracy, czyli że osiągnięcie wieku emerytalnego nie stanowi samoistnej przesłanki do zwolnienia pracowników, co powoduje, że średnia wieku z roku na rok wzrasta, a to znajduje odzwierciedlenie w funduszu płac, chociażby z uwagi na element związany ze stażem pracy – ten stały element związany z pensją rośnie, a pieniędzy na nagrody w związku z tym relatywnie ubywa.

Co do wysokości wynagrodzeń, to zgadzam się, że na tle ogółu społeczeństwa... Średnia w NIK wynosi nieco powyżej 9 tys. zł, co jest wynagrodzeniem godnym, ale też musimy pamiętać, że dzisiaj jest tak, że wynagrodzenie średnie – mamy dane oparte na naszych kontrolach wykonania budżetu – np. w Kancelarii Prezydenta też wynosi powyżej 9 tys. zł. Jest generalnie taka zasada... Jeżeli rozmawia się z szefami instytucji kontrolnych, można się przekonać, że w zasadzie wszędzie na świecie buduje się mechanizmy, podnosząc jak najwyżej standard oczekiwań profesjonalnych związanych z wykonywaniem tego zawodu, w których kontrolerzy zarabiają trochę lepiej niż ogół administracji, po to – przepraszam – żeby nie byli podatni na różne pokusy. Status pracy kontrolera, także w wymiarze finansowym, powinien znajdować odzwierciedlenie w kontekście charakteru instytucji. Mówię o tym, bo będziemy mieli tę samą dyskusję za 2 miesiące, w momencie, gdy będziecie państwo opiniować budżet NIK. Na pewno będę wnosił o to, aby z uwagi na cofnięcie procedury nadmiernego deficytu i z uwagi na to – jak pan poseł słusznie zauważył – że wynagrodzenia maleją w sensie takich narzędzi jak pieniądze na nagrody... To są pieniądze, za pomocą których możemy podziękować kontrolerom za dobrze wykonaną pracę w postaci rzetelnie, profesjonalnie przeprowadzonej kontroli.

Co do zakupu materiałów, wyposażenia, to jak pan poseł słusznie zauważył, nastąpił wzrost o ponad 1000 tys. zł. Powiem, z czym to było związane. Uświadomiliśmy sobie, jak ważnym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa wszelkich danych zawartych w sieciach teleinformatycznych. Nie przypadkiem na początku swego wystąpienia położyłem na to nacisk, bo zwiększenie środków finansowych w tej części wiązało się przede wszystkim z zakupami w obszarze szeroko rozumianej informatyki, także w kontekście różnego oprogramowania podnoszącego bezpieczeństwo zasobu informatycznego, który mamy. Powiedziałbym, że dzisiaj jesteśmy bogatsi o wnioski z kontroli Krajowego Biura Wyborczego. Mamy absolutne przekonanie, że musimy osiągnąć taki standard, który będzie gwarantował bezpieczeństwo tego zasobu. Od razu państwu anonsuję, że pewnie w lipcu będziemy przedstawiać wnioski z bardzo ciekawej kontroli dotyczącej cyberbezpieczeństwa w Polsce. Mam przekonanie, że czeka nas wyjątkowo ciekawa dyskusja w tym obszarze. Mając tę wiedzę stwierdziliśmy, że nakłady na szeroko rozumiane obszary informatyki zawsze będą traktowane adekwatnie do wrażliwości zasobu informatycznego, którym dysponuje Najwyższa Izba Kontroli.

Podróże krajowe i zagraniczne. Generalnie, kiedy patrzymy na podróże, nastąpił spadek wydatków, ale w przypadku krajowych mamy do czynienia ze wzrostem o 111 tys. zł, podczas gdy w podróżach zagranicznych jest spadek o 105 tys. zł, jeżeli rozbijać to szczegółowo. To kierunek, który został wybrany świadomie, ściśle analizujemy każdy wyjazd zagraniczny, badamy, czy jest w pełni uzasadniony.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, że wejdę w słowo. Planowanych było 6011 tys., a wykonano 5571 tys.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Mówię o sytuacji rok do roku. Mamy wzrost w krajowych, a spadek w zagranicznych. Mówię o tym w układzie rocznym, oczywiście.

Inwestycje, str. 435, wydatki inwestycyjne dotyczące obiektów zabytkowych. Oczywiście, tego nie planowaliśmy. Pewnie część tych zadań można było jakoś wychwycić, części zaś nie, bo jeżeli spojrzymy w układzie pozycji, to dwie największe dotyczą robót uzupełniających przy remoncie elewacji budynku centrali NIK oraz wymiany rur spustowych w Delegaturze NIK w Lublinie. Ta sprawa z wymianą rur spustowych była całkowicie poza nami. Delikatnie mówiąc, wystąpiła tam awaria i wybicie nieczystości z rur. Musieliśmy to natychmiast wymienić. Z elewacją, poza rozbiórką rampy, mieliśmy dodatkowy zakres robót związanych z wydarzeniem, którego też nie planowaliśmy – po zbiciu tynków okazało się, że na budynku centrali NIK są dwa znaki, kotwice Polski Walczącej, wymalowane w latach czterdziestych. Potwierdzone zostały ekspertyzą. W porozumieniu oraz na wniosek generalnego konserwatora ponieśliśmy drobne koszty związane z zabezpieczeniem tych znaków i ich odpowiednią ekspozycją. Jest to teraz

podświetlone, jest też dołączone do informacji o siedzibie NIK jako element historyczny związany z budynkiem.

Zadania, cele i mierniki, str. 447. Całkowicie się zgadzam z panem posłem, absolutnie można by ten miernik inaczej opisać. Będziemy się zastanawiać nad tym, jak to zmodyfikować, bo rzeczywiście, tak opisany miernik nie wnosi zbyt wiele informacji w sensie informacji przynoszącej opis sytuacji tego, co się dzieje w instytucji. Ale powiem państwu a konto – będziemy mieli za chwilę dyskusję dotyczącą sprawozdania z działalności NIK – że mamy tu dobre informacje, a w sposób szczególny dobre dla państwa. Miernikiem, który uległ zasadniczej poprawie, jest realizacja wniosków *de lege ferenda*. To nie my je realizujemy, ale państwo jako parlament. Pokażemy to dosyć precyzyjnie. Zastanowimy się także, czy nie wpisać np. takich mierników, które zawierają jakąś istotną informację. Zgadzam się całkowicie z panem posłem, że tak zapisany miernik nie niesie wartości opisowej.

Nie wiem, czy czegoś nie pominąłem, ale to chyba już wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Zamykam dyskusję.

Przypominam, że poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu państwa w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Do przedstawienia opinii na forum Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 07 proponuję upoważnić posła Arkadiusza Czartoryskiego. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie proponuję, aby Komisja upoważniła prezydium do zredagowania opinii Komisji dla Komisji Finansów Publicznych zgodnie z przyjętymi podczas posiedzenia ustaleniami. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że wniosek został przez Komisję przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do realizacji punktu trzeciego porządku posiedzenia – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nikt się nie zgłasza.

Bardzo proszę, pan prezes NIK.

Prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski:

Chciałbym poinformować państwa, a szczególnie pana posła Śniadka, że przeprowadziliśmy badania ankietowe dotyczące zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych, i to na dużej próbie, bo jednej trzeciej jednostek, w których przeprowadzamy kontrolę wykonania budżetu państwa. Te informacje już do nas spłynęły, są teraz opracowywane i na którymś lipcowym posiedzeniu będziemy w stanie je przedstawić. Dodatkowo zaczynamy już kontrolę dotyczącą zlecania podstawowych zadań przez organy władzy publicznej, w której będziemy chcieli analitycznie przyjrzeć się temu zagadnieniu, nie tylko w postaci próby statystycznej. Chodzi o podstawy do takiej, a nie innej formy korzystania z pracy pracownika w danych instytucjach. O tym też będziemy państwa sukcesywnie informować. Potraktowaliśmy to zagadnienie jako absolutnie priorytetowe w tegorocznym planie pracy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze w sprawach bieżących? Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Bardzo się cieszę, szanowni państwo, jak pewnie my wszyscy, że w odniesieniu do instytucje kontrolnych o największym zaufaniu w Polsce, takich jak Najwyższa Izba Kontroli i Państwowa Inspekcja Pracy jednogłośnie zaopiniowaliśmy pozytywnie wykonanie budżetu państwa za rok 2014.

Panie prezesie, gratuluję. Bardzo dziękuję za ofiarną pracę panu i wszystkim pracownikom, bo miło się chwalić takimi instytucjami jak Najwyższa Izba Kontroli, bo są to instytucje o wielkim, największym zaufaniu. Wszystkiego dobrego.

Dziękuję paniom i panom posłom, dziękuję, panie prezesie i państwo współpracownicy, dziękuję wszystkim państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji.